

# PRÓWNO TUJAWSKIE

Biblioteka Wojskowa  
D. O. K. VIII  
TORUŃ

**Prenumerata**  
na miejscu 1 zł. 50 gr., na prowincji i z odnośnieniem do domu 2 zł. 50 gr.  
**Ogłoszenia**  
za wiersz milimetry na pierwszej stronie 10 groszy polskich, na drugiej i trzeciej — 8 gr., na czwartej — 5 gr. Ogłoszenia drobne po 3 grosze za wyraz. Tłustym drukiem — podwójnie. Najm. ogł. — 30 gr. Dla zagranicy ceny o 100 proc. wyższe. Układ ogłoszeń czterokolumnowy. Ceny ogłoszeń, podane w złotych polskich, obliczane będą podług kursa złotego franka, ustalonego przez Ministra Skarbu.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.  
Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarjum uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12.  
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 3-BJ. DO 4-BJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783.

*Praca dotrwała wszystko przemoże.*  
Joachim Lelewel.

## Nowi ludzie — stare tendencje.

Wrażenie, jakie wywołał w całym świecie nowy rząd angielski, nie pochodzi stąd, że jest on socjalistycznym. Nie są przecież gabinety socjalistyczne w Europie zjawiskiem nieznanym. Natrzął się na nie świat dość dobrze, aby ocenić ich wartość praktyczną. W gruncie rzeczy przystosowały one swe programy do rzeczywistości, albo z nich poprostu rezygnowały i poza kilkoma fatalnymi potknięciami w dziedzinie reform społecznych i duchowego swędu nie pozostawiła za sobą w spuściznie nic trwałego, czego następcy nie mogliby choć z trudem i stopniowo odrobić.

Temu też przypisać należy, że opinia publiczna w Anglii, w olbrzymiej swej większości bardzo daleko stojąca od kręgu idei, wśród których żyje socjalizm, z takim spokojem przyjęła wiadomość, że stronnictwo socjalistyczne, posiadające w parlamencie na 600 z górą posłów zaledwie 192, samo objęło rządy. Niewątpliwie w dopuszczeniu go do władzy odgrywa rolę i chęć, aby to krzykliwe stronnictwo, tak donośnie zapewniające o konieczności i możliwości radykalnej a zbawczej reformy w życiu państwowym i społecznym na podstawie programu socjalistycznego, ujawniło naocześnie swoje nieuctwo, brak doświadczenia, zmysłu realnego i w ten sposób skompromitowało się na długi czas w opinii nawet swoich zwolenników. Ma to być radykalny sposób wyleczenia naiwnych mas z wiary w radykalizm społeczny i polityczny.

Czy jednak kilkomiesięczne choćby rządy p. Mac Donalda będą dostatecznie jasną i zrozumiałą lekcją dla warstwy robotniczej angielskiej, czy nie zagmatwają sytuacji wewnętrznej w Anglii tak, że będzie trudniejszą do rozplątania, aniżeli jest dzisiaj — wolno wątpić, choć o to nikogo naprawdę w Europie głowa nie boli. Jest to przecież sprawa wewnętrzna samej wyłącznie Anglii, która tyle posiada starej kultury politycznej, tyle doświadczenia i poczucia rzeczywistości, że i na eksperyment rządów socjalistycznych pozwolić sobie może, jeżeli tego chce i jak długo chce.

Natomiast inna strona faktu, który zaszedł w Anglii, interesuje cały świat. Rząd p. Mac Donalda przychodzi z gotowym w zasadniczych liniach programem polityki zagranicznej; znacznie różnym od dotychczasowych. Prawda, że jest to dziedzina, w której Anglija od wieków, jakiegokolwiek były w niej rządy, trzyma się kilku trady-

cyjnych zasad i metod, tak, że jeden rząd różni się od poprzedniego w polityce zagranicznej tylko w szczegółach, akcentach i stopniu temperatury, z jakim akcję swoją prowadzi.

Ale p. Mac Donald pragnie i zamierza zerwać z tradycją swych poprzedników i oile jej, będąc Anglikiem, po kilku oparzeniach sobie palcy, nie podda się, o ile wreszcie starczy mu czasu, to niewątpliwie zapoczątkuje poważny zwrot w stosunku Anglii do Europy.

Z oświadczeń ostatnich i przeszłości politycznej jego widać, że zwrot ten polegać będzie:

1) na zerwaniu jawnym sojuszu i współpracy angielsko-francuskiej w stosunku do kwestji niemieckiej;

2) na pomocy udzielonej Niemcom zarówno materjalnej, jak i politycznej — w walce o obalenie traktatu wersalskiego, o przyjęcie ich do Ligi Narodów;

3) na uznaniu Rosji Sowieckiej i wejściu z nią w stosunki dyplomatyczne i handlowe;

4) na progandzie rozbrojenia Europy, to jest Francji i jej sojuszników;

5) na kierowaniu wszystkich spraw europejskich, nawet zdecydowanych już przez traktaty, do Ligi Narodów, która będąc już i tak pod wpływem przemożnym Wielkiej Brytanji i jej satelitów, winna być organem interesów, sprawiedliwości i rozumu brytańskiego.

Byłoby ciekawą rzeczą zastanowić się, ile w tych punktach programowych premiera-socjalisty jest harmonji z polityką poprzedników-konserwatywistów i liberalów, a przede wszystkim harmonji z tradycyjnymi interesami angielskimi. Nasuwa się bowiem pytanie, czy w gruncie rzeczy program p. Mac Donalda nie różni się od dotychczas przeprowadzanych przez angielskie ministerstwa spraw zagranicznych przede wszystkim w tem, że manifestacyjnie, z brutalną wprost szczerością, ujawnił tendencje, które tkwiły już w zakapturzonych posunięciach dyplomatycznych ostatnich gabinetów angielskich?

Opinia polska dostatecznie już jest świadoma tego, jakie zmiany w życiu międzynarodowym nastąpiły, gdyby program nowego rządu angielskiego w polityce zagranicznej został zrealizowany. Mimo sympatji i podziwu, jaki żywi ona dla narodu angielskiego i szczerzej chęci jaknajprzyjaźniejszego z nim współdziałania, musiała-

## Położenie przemysłu.

W związku z zapoczątkowaną reformą pieniężną w Polsce — przemysł wszedł w fazę kryzysu, którego stopień jest różny zależnie od gałęzi przemysłu. Rosja, dawny rynek zbytu w dużej pojemności, dzisiaj nie ma większego znaczenia, zaś zdobycie i utrzymanie innych rynków jest trudne. Również rynek wewnętrzny znacznie się skurczył wskutek zubożenia szerokich mas konsumentów, zubożenia, spowodowanego ciągle wzrastającą inflacją pieniądza papierowego. Nie bez znaczenia jest również moment czysto psychologiczny, mianowicie przyzwyczajenie się przemysłowców do łatwych i dużych zysków. Zyski te powiększały się wskutek otrzymywania od rządu kredytów markowych zwracanych w pieniądzu zdeprecjonowanym. W ostatnich czasach komplikował położenie przemysłu brak środków obrotowych, będący wynikiem zmniejszenia się wartości obiegu pieniężnego na rynku wewnętrznym. Najważniejszym zagadnieniem, jakie przemysł polski musi w najbliższej przyszłości rozwiązać, jest sprawa obniżenia kosztów produkcji w celu umieszczenia większej ilości towarów na rynku wewnętrznym oraz wyjścia na rynki zagraniczne. W ten sposób będzie można przetrwać kryzys i kontynuować normalną pracę. Przedewszystkiem zachodzi konieczność zaprowadzenia w fabrykach nowoczesnych ulepszeń technicznych, co znacznie podniesie wydajność pracy, obniżając koszt produkcji. Również konieczną jest ekonomiczna organizacja przedsiębiorstw przemysłowych. W produkcji ważną rolę odgrywa tani surowiec dostarczony na czas i w dostatecznej ilości. Należałoby więc z jednej strony zorganizować należyście dostawę surowca krajowego, a z drugiej zaś cło na surowiec, sprowadzany z zagranicy, obniżyć, a w pewnych wypadkach zupełnie znieść. Z dostawą surowca wiąże się zaprowa-

dzenie dogodnej komunikacji oraz dostosowanie taryf przewozowych do potrzeb życia gospodarczego wogóle, a przemysłu w szczególności. Jasnym jest również, że i taryfa celna musi być dostosowana do potrzeb gospodarczych kraju. Lecz w tym celu nie wystarczy rewizja taryfy dotychczas obowiązującej, należy opracować nową taryfę, co będzie możliwe po przeprowadzeniu reformy pieniężnej. Ważnym czynnikiem w produkcji jest możliwość taniego kredytu rządowego. Dotychczas jednak kredyt markowy był w znacznym stopniu subwencjonowaniem przemysłu przez państwo. Z chwilą wprowadzenia stałej waluty wartość obiegu pieniężnego zwiększy się, a to da rządowi możliwość udzielenia nie subwencji, lecz zdrowego kredytu w większych rozmiarach. Płace robotników są obecnie stosunkowo niskie, chociaż w ostatnich tygodniach polepszyły się. Z chwilą wprowadzenia dalszych podwyżek, wysuwane jest natomiast przez stery gospodarcze konieczność zniesienia ośmiogodzinnego dnia pracy i przedłużenia czasu pracy. Przedłużenie to w dobie kryzysu przemysłowego i redukcji pracy byłoby zwiększaniem bezrobocia, przeto jest nie na czasie. Jednym z najważniejszych zagadnień w dobie kryzysu przemysłowego jest sprawa zwiększania siły nabywczej rynku wewnętrznego. Pojemność rynku jest duża pod każdym względem, lecz zdolność nabywczą znacznie zmalała. Sprawa zwiększenia siły nabywczej szerokiach mas konsumentów posiada doniosłe znaczenie nie tylko z punktu widzenia interesów przemysłu, lecz również ze względów społecznych. W każdym bądź razie przemysł, nie mający silnego oparcia o rynek wewnętrzny, będzie stał zawsze na chwiejnych podstawach, uzależniających się od zmiennych koniunktur na rynkach zagranicznych.

by ona w obawie bytu swego państwa i gwarancji, jakie on w traktacie wersalskim posiada, głos swój podnieść ostrzegawczy a stanowczy.

Narazie niebezpieczeństwa niema i kto wie, czy się zjawi. Dlatego też winniśmy tylko bacznie obserwować pierwsze kroki socjalistów angielskich na polu zagranicznej polityki, wzmacniać się i konsolidować wewnętrznie, pielęgnować dotychczasowe sojusze, przede wszystkim z Francją, zacieśniać stosunki z temi państwami, które są zainteresowane na równi z nami w obronie istniejących traktatów i ustalonego przez nie porządku politycznego, a wszystko to robić z myślą, aby nie tylko Europa była nam potrzebna, ale i my — Europie.

S. Olszewski.

## Z KRAJU.

**O prawa przyjmowania i noszenia orderów cudzoziemskich.** Wobec częstych nieporozumień na tle przyjmowania i noszenia orderów cudzoziemskich informują nas, że w myśl art. 96 Konstytucji obywatelowi Rzpltej nie wolno przyjmować bez zezwolenia Prezydenta Rzpltej tytułów ani orderów cudzoziemskich. Wobec powyższego otrzymujący wymienione odznaczenia winni się zwracać — zgodnie z okólnikiem Prezydium Rady Ministrów — o udzielenie zezwolenia na przyjęcie i noszenie cudzoziemskich odznaczeń do Prezydium Rady Ministrów za pośrednictwem bezpośrednich władz przełożonych.

**Palenie ognisk na ulicach Warszawy.** Niezrozumiałem dotychczas jest stanowisko magistratu, który w tym roku, pomimo tak wielkich mrozów nie przystąpił do palenia ognisk w koszach żelaznych. Ogniska takie dla biednej ludności i robotników wszakże są nieodzowne.

Jak się dowiadujemy Kom. Rządu ponowili prośbę w tej sprawie do magistratu.

**Z Gdańska. Drożyzna.** Podrożały prawie wszystkie artykuły, począwszy od węgla, a skończywszy na odzież i mieszkaniach. Wskutek wzrostu drożyzny płace urzędników i robotników straciły jedną piątą swej siły nabywczej.

**Bezrobocie w Gdańsku** najwiedoczniej jeszcze nie osiągnęło punktu kulminacyjnego. Z końcem bm. należy liczyć się z dalszymi zwolnieniami robotników. Na cele kroczą znów banki, które już z początkiem Nowego Roku zredukowały swój personel przeważnie o 50 proc.

**Nie morgi lecz hektary.** Według rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 15 listopada roku ubiegłego obszar poszczególnych posiadłości gruntowych winien być podawany w zeznaniu o majątku w hektarach. Licząc się z faktem, że ludność posługuje się w praktyce często jeszcze dawniejszymi jednostkami mierniczymi, M-stwo Skarbu przypomnia, że jedna dziesięcina — 1,09 hektara, 1 morg nowopolski — 0,56 hektara, 1 morg wiedeński 0,55 hektara, 1 morg magdeburgski — 0,26 hektara.

**Runęły 3 mosty z powodu spłynięcia kry.** Kraków. Z województwa otrzymaliśmy zawiadomienie, że w powiecie bocheńskim z powodu spłynięcia kry, runęły trzy mosty na Rabcie, a mianowicie: w Majkowie, Bogucicach i Ujściu Solnem. Częściowemu zniszczeniu uległ także most w Proszówkach, który z polecenia województwa i Dyrekcji robót publicznych będzie jak najszybciej zrekonstruowany, a to celem utrzymania tej jedynej komunikacji. We wszystkich innych powiatach województwa kra nie wyrządziła dotychczas poważniejszych szkód.

**Zakwestjonowane złoto.** W związku z zatrzymaniem przez organa policji państwowej 10 paczek monet złotych na dworcu głównym w Warszawie ministerjum skarbu komunikuje, że, jak się okazało, złoto to pochodziło istotnie z Estonii i Łotwy.

Wobec tego złoto to, zdeponowane na razie w centralnej kasie państwowej zwrócone zostało zainteresowanej firmie.

## Ze świata.

**Nowy sposób leczenia gruźlicy.**

Miesięcznik, poświęcony studiom nad medycyną, pod tyt. „Popular

# W sprawie Kasy Chorych.

Już kilka razy spotkałem wzmianki w „Słowie Kujawskim” o Kasie Chorych, która spotyka się często z krytyką. Chcąc sprawę zbadać należycie, udałem się do biura Kasy Chorych i tam zebrałem potrzebne mi wiadomości, a w ten sposób postąpiłem w imię zasady: „audiatur et altera pars”. Otóż okazuje się, że łatwo jest krytykować, ale sam krytyk, gdyby był w tem położeniu, co Kasa Chorych, to napewno postąpiłby tak samo gdyż innego wyjścia niema.

Była skarga, że Kasa Chorych przysłała lekarza dopiero na drugi dzień po południu. Otóż lekarz, którego żądano był zajęty przy dwóch położnicach, a następnie musiał nieco wypocząć i dlatego nie mogła Kasa Chorych zadosyćczynić życzeniom zainteresowanego, a ten nie miał zaufania do innego lekarza i stąd pretensje.

Wystąpili w „Słowie” właściciele aptek, że nie będą wydawać lekarstw, gdyż Kasa Chorych zalega. Rzeczywiście były jeszcze do uregulowania należności z grudnia, ale apteki nie ponosiły przez to specjalnych strat, gdyż postępowano w ten sposób, że

rachunki niezapłacone w ciągu 7 dni podlegały waloryzacji.

We wczorajszym numerze wystąpił z „narzekaniami” p. Z. O. Złożyło się nawet dość wesoło, gdyż pisze o licytacji w Brześciu, a tymczasem druga notatka w tymże numerze głosi, że licytacji nie będzie, nastąpiło bowiem porozumienie. Tu trzeba zaznaczyć, że ustawa Kasy Chorych może mieć swoje braki, gdyż wiele naszych ustaw powstało zbyt pośpiesznie. Ustawa jednak, dopóki nie jest skasowana lub zmieniona przez władzę ustawodawczą, obowiązuje. Narzekanie na brak swobód demokratycznych jest tu zupełnie nie na miejscu.

Nie jestem za zupełnym powstrzymaniem się od krytyki, ale uważam, że nie można być zbyt pochopnym w krytykowaniu, a szczególnie w sprawach dotyczących poważnych instytucji. Można powiedzieć naprzód, że wszystkim się nie dogodzi i dlatego też z oględnością należy przyjmować skargi w podobnych sprawach. Byłoby nawet rzeczą wskazaną sprawdzić zarzuty u źródła, a potem dopiero wystąpić publicznie. R. K.

## Czy „z tej maki będzie chleb” zdrowy.

**Podpisanie traktatu pomiędzy Francją a Czechami.**

**Krucze Czechy traktowane jako „mocarstwo”. —**

**Różowe szkiełka prasy paryskiej**

Traktat między Francją a Czechosłowacją podpisany dnia 23 stycznia 1923 r., jest traktatem przymierza i przyjaźni. Oba kraje opierając się na zasadach ustanowionych przez Ligę Narod. w sprawie wzajemności międzynarodowych gwarancji głoszą, że szanować będą opaszczone o utrzymanie upragnionego pokoju w Europie, oraz troszczyć się będą o zachowanie poszanowania prawa i pokoju w Europie tj. tego który został określony traktatami. Oba mocarstwa oświadczają, że gotowe są porozumieć się w sprawach dotyczących polityki zagr., któreby mogły zagrażać ich bezpieczeństwu, oraz uzgodnią swe zapatrywania na kwestje środków które należałoby podjąć na wypadek nie-

bezpieczeństwa. W dalszym ciągu oba państwa stwierdzają, że trwale będą stały przy zasadach polityki wyluszczonej w art. 88 traktatu w St. Germain, oraz że pragną zająć zgodne stanowisko przeciw wszelkim próbom powrotu na tron Hohenzollernów lub Habsburgów.

Optymiści. Prasa francuska omawiając zawarcie traktatu między Francją a Czechosłowacją stwierdza jednomyślnie, że Praga i Paryż podkreślają w ten sposób swą wolę utrzymania w mocy wszystkich traktatów na których figurują podpisy tych państw.

Ogłoszenie traktatu francusko-czechosłowackiego nastąpi w niedzielę zarówno w Paryżu i w Pradze.

## MYSŁI.

*Krytyka jest dopiero sędzią śledczym w procesie historii, ale jeszcze nie wielkim sądem przysięgłych.*

August Cieszkowski.

Science-Monthly, przynosi wiadomość o sensacyjnym odkryciu nowego sposobu leczenia gruźlicy. Stosują go w szpitalu gruźlicznym St. Marys Hospital w Hoboken w Anglii z ogromnymi rezultatami. Chorem w ciężkich nawet stadiach przykładają na piersi i plecy dwie płyty stalowe, przez które przepływa prąd elektryczny o wysokim napięciu. Prąd ten zabija bakcyle gruźlicze i chorzy po kilkunastu zabiegach tego rodzaju czują znaczne polepszenie. Lekarzowi szpitala „St. Marys” dr. Harry Stewardowi udało się tą metodą przywrócić zdrowie 30 ciężko chorem, co do których stracone zostały wszelkie nadzieje. Elektryzacja sama nie pomaga, przy zastosowaniu innych zabiegów daje jednak świetne wyniki. Wprowadzono ją już w szeregu angielskich szpitali podobno z doskonałym wynikiem.

**Bkspansja gospodarcza Czechosłowacji.**

„Trybuna” donosi, iż prowadzone w Rzymie rokowania w sprawie zawarcia traktatu włosko-czechosłowackiego nie zostaną zakończone przed końcem lutego. W związku z tem również pertraktacie z Austrią ulegną odroczeniu. W chwili obecnej prowadzone są rokowania w celu zawarcia traktatów z Finlandją, Danją, Szwecją, Brazylią i Argentyną.

Rokowania wstępne z Finlandją napotykają na trudności z powodu tego, iż Finlandja odmawia zastosowania klauzuli największego uprzywilejowania do pewnej kategorii tkanin czeskich, artykułów konfekcji i zbytku. Poza tem odbywa się wymiana zdań z rządem belgijskim w sprawie nawiazania rokowań, któreby były oparte na nowej belgijskiej taryfie celnej.

**Międzynarodowa konferencja kolejowa.**

PRAGA, 28.I. (Pat). P.R. W piątek w Budziejowicach otwarta została międzynarodowa konferencja w sprawie komunikacji kolejowej. Konferencja ma na celu uregulowanie sprawy bezpośredniej komunikacji towarowej między Czechosłowacją, Włochami, Jugosławią, Węgrami i Austrią.

## Imkiści językowi.

Pisownia polska wciąż jest rozdwojona na całym szeregu punktów. Jednym z wydatniejszych pod tym względem jest punkt, dotyczący końcówek: *ym i em, ymi, imi i emi* w deklinacji zaimków i przymiotników.

Na tym punkcie istnieje, nawet nie dwójka, lecz trojaka praktyka.

Pierwsza, najpowszechniejsza i, oznajmiam to z góry, jedynie logiczna i naturalna, trzyma się konsekwentnie zasady uzgadniania owych końcówek z rodzajem rzeczownika.

Druga, z gruntu anarchistyczna, holdując „zasadzie”: „w Polsce, jak kto chce”, — formuje będące w mowie końcówki bez żadnego względu na „pleć”, czy charakter rzeczownika; owszem, jakby na złość rzeczownikom, stosuje do nich końcówki zaimkowe i przymiotnikowe właśnie nawspak. Każę więc pisać rozpustnie: *dobrem bratem*, ale za to: *dobrymi siostrami*. Albo, jak dziełny skądinąd Dr. Skrudlik w „Sprawie D-ra Skrudlika”: „przed *ty* wszystkim” — *czemś nowym* — *ty* *sanem*. Oczywiście piśmudczyzna pisowniana, rażąca tem bardziej pod piórem przeciwnika piśmudczyny politycznej.

Praktyka trzecia, w przeciwieństwie do drugiej, a zgodnie z pierwszą, ma swoją zasadę stałą, lecz ta zasada każe z kwakerskim fanatyzmem zawsze

i wszędzie *imkować* czy *ymkować*. Dlatego też holdowników jej nazwałem imkistami językowymi, w odróżnieniu od imkistów wyznaniowych. O nich to chcę tu powiedzieć nieco więcej. A raczej o ich praktyce.

Imkowanie, bez względu na rodzaj rzeczowników? męski, żeński i nijaki, oraz na charakter ich osobowy lub nieosobowy, sprzeciwia się wprost samej naturze rzeczy. Prawda, niegdyś w Polsce imkowano powszechnie, i to w złotym, zygmunto-wskim okresie naszego piśmiennictwa. Ale to był jeden z przejawów niedorozwoju językowego, który też, z biegiem czasu, ustąpił miejsca postępowej praktyce stosowania końcówek zaimkowych i przymiotnikowych w narzędniku, jako i w innych przypadkach, do rodzaju i charakteru rzeczowników. Przeto powrót do praktyki dawnej i dawno porzuconej jest poprostu wstecznictwem.

Rzecz osobliwa. Tej wstecznickiej praktyce holduje przedewszystkiem piśmiennictwo lewicowe, które mniema samo o sobie, jakoby skupiło w swych rękach wszystkie sztandary postępu. Ta jednak praktyka stanowi charakterystyczną dla tego „postępu” ilustrację. Wskazuje ona, jak też jest w rzeczy samej, że ten postępek polega na odświeżaniu znośnej i przeżytej, starzyzny ideowej by wywoływać złudzenie nowości, a więc i postępu.

Pozatem, imkowanie bywa źródłem bezsensów lub dwuznaczników, zwłaszcza gdy jest stosowane także i do rzeczowników, mających formę przymiotnikową.

Oto szereg ciekawych przykładów, wyjętych z prasy imkującej.

„Wzorować się na *Poznańskim*”. Zachodzi pytanie: czy na księstwie *Poznańskim*, czy też na paskarzu i wydawcy łódzkiej lewicowej „*Republiki*”, p. Morycu *Poznańskim*?

„Nie wiedzieli, co zrobić ze *znaleźnym*”. Można by sądzić, że istnieje rzeczownik: *znaleźny*! Zresztą, tu powinien być użyty wyraz: *znalazek*, gdyż *znaleźny* oznacza wynagrodzenie za zwrócony znalazek.

„W *Austrii* wszystkim są *żydzi*”. Chciałoby się zapytać: *czem żydzi są wszystkim*, to jest dla *wszystkich*?

„*Złoty cielec* jest *im wszystkim*”. Znowu oczekuje się pomimowoli jakiegoś wyjaśnienia, ale to jest zdanie skończone!

„*Przodował we wszystkim innym*”. A w *czem* nie *przodował*?

„*Prawdziwym podzwonnym dla gabinetu Brianda jest...*” Oczekuje się nieprzepraczone jakiegoś rzeczownika do tych dwóch przymiotników: *prawdziwym* i *podzwonnym*.

„*Lawa* *zieje* takim *gorącym*, *ze...*” *Autentyczne*, jak pragnę *zbawienia duszy!*

Naturalnie, fanatycy imkowania piszą: w *Zakopanym*, w *Równym*,

w *Wielgim* (wieś *Wielgie*) i t. p. Nie spotkałem się, coprawda, z *Lindym* i *Bandtkim*, wszakże nie ręczę, czy i takie dziwolągi nie zostały spłodzone przez jakiego zapamiętałego imkistę.

Podobne monstra i horrenda wychodzą także przy zbiegu dwóch rzeczowników, z których obadwa, lub choćby tylko jeden ma swego przymiotnikowego towarzysza.

Np.: „z sercem *ściśniętym* *nie-ludzkim bólem*” — „w ostatnim tygodniu *wielkim* powodzeniem *cieszył się...*” — „po *zagajeniu* *zebrania*, objaśniającym *zebraniem* *cel jego*” — i t. p.

Pół szczęścia jeszcze, że ci panowie nie piszą: *strach* przed *niepewnym jutrem*, przed *bezprawym rządowym*, *mnóstwem* *wiernych* i t. d.

Ale jeśli ta epidemia imkowa nie zostanie ukrócona, możemy się i tego doczekać. Możemy też powrócić do formy: *dobrygo*, *złego*, *smacznego* i t. d., co byłoby zupełnie logiczne, chociaż okropne. Dlaczego bowiem nie miałby zostać *wskrzyszonym* także i ten *przeżytek*, *związany* *logicznie* z *imkowaniem*? Dlaczego imkizmy mają być *sierotami*?

Więcej odwagi, szanowni imkiści! Nie zatrzymujcie się w pół drogi, a rychlej się... skompromitujcie!

X. Charszewski.

# Co niesie dzień?

STYCZEN

30

ŚRODA

Dziś: Martyna p. m., Feliks (Szczęsny) pp. w. Jutro: Piotr Nol, w., Marcela wd. Wschód słońca o g. 7.49 Zachód o g. 4.38 Wsch. księżycy o g. 1.53 Zachód o g. 11.44

## Spostrzeżenia Stacji Meteorologicznej we Włocławku.

Styczeń	godzina	ciśnienie powietrza w mm 700+	temperatura w stopniach Celsjusza	zachmurzenie niebo 0-10	Kierunek i szybkość wiatru w mtr/sek.
28	21	49,8	-0,3	10*	W - 1
29	7	51,6	-0,5	10*	W - 1
29	13	55,0	+0,2	10*	NW - 4

W dniu 28 stycznia najwyższa temperatura wynosiła 2,2 najniższa -2,1 Grubość warstwy śnieżnej 1 cm.

Kurs franka złotego waloryzacyjnego na dzień 30 stycznia wynosi 1.910.000 mk.

**Z giełdy.**

Dolar	9.945.000
Funt angielski	42.175.000
Frank szwajcarski	1.716.000
Frank francuski	453.000
Liry włoskie	430.500
Korony austriackie (100)	140.025
4% poz. premi. 400.000, 8% poz. złota 10.000.000, 6% poz. zł. 1.400.000, 6% poz. dol. 6.300.000.	

**Rachunki w złotych.** Wedle poglądów Min. Skarbu wysuwana obecnie w sferach przemysłowych kwestja dopuszczalności rachunków otwartych w złotych polskich przesądzona jest w ustawie o złotych polskich. Ogłoszenie tej ustawy w Dzienniku Ustaw stwarza moment, w którym rachunki te siłą rzeczy będą dopuszczone.

**O zmniejszenie ilości procesów skarbowych.** Celem ograniczenia liczby takich procesów Skarbu Państwa, w których wartość przedmiotu sporu nie stoi w odpowiednim stosunku do nakładu pracy i czasu wymaganego do prowadzenia sporu, Min. Skarbu upoważniło Izby Skarbowe, Dyrekcje cel i t. p. do odstępowania od dochodzenia w drodze sądowego sporu takich roszczeń Skarbu Państwa, których wartość w dniu powstania roszczenia nie dosięga wartości jednego złotego polsk. Upoważnienie powyższe dotyczy jedynie prywatno-prawnych roszczeń Skarbu Państwa.

**Kiedy będzie można jechać do Ameryki?** Warszawski „Wychoźca” donosi, że polski kontyngent emigracyjny jest wyczerpany i dopiero w czerwcu 1924 r. będzie otwarty nowy sezon emigracyjny na rok 1924/25. Najwcześniejszy wyjazd jest zatem możliwy dopiero przy końcu września, w październiku lub listopadzie br. Starania o wyjazd do Ameryki będzie można rozpocząć dopiero po otwarciu tej nowej kwoty emigracyjnej zapewne w czerwcu b. r.

**Jeszcze o nieporozumieniach na tle podatku majątkowego.** W związku z bliskim już terminem płacenia podatku majątkowego, wiele osób żyma się, że mając nikły majątek, muszą płacić podatek.

Podatek majątkowy będzie płacony przez tych, których majątek przekracza wartość 3000 franków złotych, o ile zaś chodzi o urządzenie domowe — 5000 franków złotych.

Chociaż wszyscy otrzymali formularze do wypełnienia, to bynajmniej nie znaczy, iż każdy płacić winien podatek. Ci, których majątek nie przekracza wartości 3000 fr. zł., a urządzenie domowe — 5000 fr. zł., powinni formularze po wypełnieniu ich zwrócić Magistratowi, a specjalna komisja szacunkowa orzeknie czy majątek ich, lub też urządzenie domowe nie przekracza powyższych sum.

W ten sposób uniknie się wszel-

kich nieporozumień na tle płacenia podatku majątkowego.

**Kryzys w przemyśle.** Towarzystwo Przemysłowców polskich we Włocławku wysłało w tych dniach do Związków zawodowych i Inspektoratu pracy list następującej treści:

„Towarzystwo Przemysłowców uprzejmie zawiadamia W. Panów, że ze względu na ogólne złe położenie przemysłu i koniunktury na niemożność zbytu wytworów z powodu zbyt wysokiej ceny, na poziom cen robocizny, który to poziom doszedł już do parytetu złota, a w niektórych wypadkach parytet ten przekroczył, na fizyczną niemożliwość zdobycia potrzebnych w takich ilościach pieniędzy, i na ewentualną konieczność wstrzymania produkcji, nie widzi możliwości kontynuowania w dalszym ciągu dotychczasowego sposobu podwyższania plac zarobkowych.

Towarzystwo Przemysłowców widzi się zatem zmuszonym do zakomunikowania, że nie będzie w możności stosowania dalszych dodatków procentowych.”

**Wyjaśnienie.** Z powodu fejletonu w „Słowie” pod tytułem Nędza Weterana, podaje niniejsze wyjaśnienie. Weterani 63 r. nie mający opieki rodziny, mają prawo do pobytu w Schronisku. Dla okręgu Kujawskiego w domu Inwalidów w Plocku, gdzie przebywa 4 - ch z naszego Związku. Otrzymują, pełne utrzymanie, ubranie, obuwie i 1/4 pensji weterana na osobiste potrzeby, z czego są zadowoleni. Kwiatkowski zesłany na Sybir, od koronacji Aleksandra III pozostawał na Syberji z własnej woli, gdyż amnestja ogólna dawała Mu powrót do Kraju, przywykł do bezwzględnej swobody i pewnego trybu życia i pomimo propozycji mojej i kolegów do Schroniska wyjechał nie chciał a mieszkał prywatnie na Zamczku. Nawet leżąc 3 miesiące w szpitalu wojskowym, pensje całą oddawał gospodyni gdzie mieszkał. Na Święto Boż. Nar. od Związku otrzymał 10 funtów cukru, 5 funtów cykorji i 450.000 mk., za styczeń 4 miljon pensji. Opieki obcej nie znośił i do życia swego mieszać się nie dał. Jeżeli więc nędzę znośił, to z własnej woli. Zachorował nagle i zmarł w ciągu tygodnia.

A. Górski pr. Zw.

**Sprawozdanie kasowe z balu akademickiego, który się odbył w dniu 5 stycznia 1924 roku.**

Przychód. Z biletów wejścia 711.000.000 mk., ze sprzedaży karnecików 37.100.000 mk., z bufetu 416 140.000. Razem 1.164.240.000 mk.

Rozchód. Za salę, opał, światło i zieleń 180.000.000 mk., za muzykę 66.000.000 mk., za druk zaproszeń i karnecików 80.000.000 mk., woźnym, służbie w bufecie, zwózka zieleni 58.000.000 mk., wydatki na bufet 222.950.000 mk. Różne drobne, marki pocztowe i stemplowe, papier, szkło, pasta, wypiek chleba i napinki 58 635.000 mk. Razem 665.585.000 mk. Czysty zysk wyniósł 498.655.000 marek.

Paniom gospodyniom, które były łaskawe zająć się organizacją balu i tym wszystkim, którzy w czymkolwiek przyczynili się do uświetnienia jego, Zarządy Akademickie Kół Kujawskich składają serdeczne podziękowanie.

Zarząd A. K. „Cuiavia” i Zarząd A. K. Kujawskiego.

**Podziękowanie.** Sz. Zrzeszeniu Urzędników Państwowych, za złożoną ofiarę na Kolo Opieki nad Młodzieżą im. M. Konopnickiej we Włocławku w sumie mk. 20.000.000. składa serdeczne podziękowanie. Zarząd.

**Taksa dla dorożkarzy m. Włocławka.**

Za zwykłą jazdę z punktu do punktu w mieście bez zatrzymania się mk. 1.000.000—1.200.000.

Za jazdę z postoju do rzeźni, na cmentarz, ulice: Wieniecką, Bularkę, Kokoszkę, Czerwonkę, Cegielnię Bo-

# Regulacja m. Włocławka.

(Projekt p. arch. Saskiego).

Jednym bezprzecznie z najważniejszych zagadnień inwestycyjnych naszego miasta jest sprawa jego regulacji. Miasto nasze należy do rzędu tych, które pod tym względem przedstawiają wiele do życzenia, jako wadliwie rozbudowane. Mając to na uwadze, przy uwzględnieniu niekorzystnych okoliczności, jakie mogłyby z tego wynikać, dla rozbudowy miasta, Magistrat Włocławka kontynuuje, rozpoczęte jeszcze za czasów okupacji, prace nad sporządzeniem projektu regulacyjnego. Opracowanie tego projektu powierzono architektowi z Warszawy p. K. Saskiemu. Onegdaj o godz. 8 wieczorem w sali Magistratu zebrało się grono osób, fachowców i niefachowców (co niektórzy zabierający głos w dyskusji wyraźnie zaznaczyli), aby zapoznać się z projektem p. Saskiego. Przewodniczącym zebrania p. prezydent Krauze, udzielił głosu projektodawcy, który podkreślając doniosłe znaczenie omawianego problemu, zaznajomił obecnych z najważniejszymi wytycznymi projektu.

Zdaniem p. architekta nieposlednią rolę w rozbudowie miasta odgrywają główne arterie komunikacyjne. Włocławek będzie się rozbudowywał w kierunku wschodnim.

Dalej p. Saski kładzie nacisk na konieczność, (ze względu na korzyść dla miasta) ekspansji m. Włocławka w kierunku Dolnego Szpetala i zawiązanie z nim ściślejszego kontaktu. Następnie omawiał sprawę regulacji Wisły, demonstrując zebranym projekt Min. Rob. Publ. Przechodząc do zasadniczego tematu t. j. regulacji miasta, w ramach którego sporządził swój projekt, omawia następujące kwestje. Rzeka Zgłowiączka, przepływająca przez miasto, stanowi jego „płuca” — naturalny zbiornik powietrza. W tych stronach należałoby więc założyć park botaniczny i wogóle zwrócić uwagę na ogromne znaczenie dla miasta założeń parkowych. Co do środowiska miasta, to należałoby uregulować istniejące skwerki tak, aby one architektonicznym fragmentem zamykały monotonię ulic (ul. 3 Maja).

Jeżeli zaś chodzi o budowę gmachów użyteczności publicznej o rozmaitem przeznaczeniu, zdaniem p. Saskiego, bardzo odpowiednim miejscem na budowę przyszłego ratusza byłby Plac Gen. Dąbrowskiego.

Rozwijając kwestję rozbudowy miasta, która zwłaszcza dzisiaj wobec kryzysu mieszkaniowego, stanowi niesłychanie doniosłe zagadnienie, inten-

sywność tej rozbudowy projektodawca uzależnia od tanioci placów i od taniego kredytu budowlanego. Tere-nów nadających się do zabudowania, gmina Włocławek posiada stosunkowo bardzo mało, co jednak nie wyklucza tego, aby racjonalna polityka budowlana Magistratu wyzyskała na ten cel istniejące grunta przez ich osuszenie.

Terytorjum miasta Włocławka projekt dzieli na trzy strefy budowlane, a każdą z tych na dwie. Włocławek zajmuje 1.042 h. Samo śródmieście do toru kolejowego, o gęstem zaludnieniu zajmuje 300 h. ziemi. Pozostała część miasta ma charakter zabudowania wiejskiego, tworząc dzielnice częściowo rolne. Ta część miasta zajmuje 742 h., czyli 70 procent całego obszaru.

Zabudowania w śródmieściu wynosi 27 proc. terytorjum. Zabudowania frontowe 2 i 3 piętro we 12 proc.

Opierając się na tych oraz wielu innych danych p. Saski doszedł do wniosku, że Włocławek ma dogodne warunki rozbudowy.

Na ogólną liczbę 44.000 mieszkańców, klasa robotnicza stanowi 40 proc., urzędnicy 5 proc., inne warstwy (fabrykanci, właściciele posesyj i t. p.) 25 procent.

Ze względu na to, że prawie połowę mieszkańców stanowią warstwy robotnicze, należy więc zastosować w przyszłych budynkach odpowiednie mieszkania. Po fachowym referacie p. Saskiego, zabierali kolejno głos w dyskusji pp. J. Bojańczyk, Zbrożyna, Kiełpolski, Narębski, Kwapi-szewski, Osterloff, Kochanowicz i inni. W dyskusji wyłoniła się koncepcja przerzucenia trasy kolejowej na dalsze peryferie miasta. Koncepcja ta upadła. Na zebraniu byli obecni prof. politechniki warszawskiej p. Totwiński i p. inż. Jawornicki.

Po długiej dyskusji, która się trochę „wykoleiła” (jak powiedział jeden z obecnych), wobec późnej pory p. Prezydent Krauze zamknął posiedzenie.

Aczkolwiek regulacja miasta i finansowanie jego są to rzeczy tak rozbieżne, (a jednak w swej rozbieżności tak zbieżne) — jednak muszę dodać, że koszta tej regulacji będą pokryte z pożyczki państwowej...

*Honny soit qui mal y pense!* (Hańba temu, kto o tem źle myśli — dewiza angielska).

Mieczysław Ślawiński.

jańczyka, do 3-ch osób mk. 1.200.000—1.400.000.

Z postoju na dworzec kolejowy i dworzec kolejki oraz z dworców tych do śródmieścia mk. 1.200.000—1.400.000.

Z dworca kolejowego i z dworca kolejki poza śródmieście t. j. do rzeźni, na cmentarz, ul. Wieniecką, Bularkę, Kokoszkę, Czerwonkę, cegielnię Bojańczyka i odwrotnie do 3-ch osób mk. 1.500.000—1.800.000.

Za kurs do chorego z doktorem, lub księdzem 2.000.000—2.400.000.

Na cmentarz i z powrotem z półgodzinnym czekaniem 2.000.000—2.400.000.

Za każdy następny choćby rozpozczęty kwadrans 300.000—400.000.

Uwaga: Za podjazd z postoju na miejsce zamówienia i czekanie nie dłużej jak 10 minut 200.000—250.000.

Za każde następne choćby rozpoczęte 10 minut wyczekiwania 100.000—120.000

W porze nocnej tj. od 10 wieczorem do 6-jej rano dopłata do kursu 400.000—500.000.

## Z OKOLIC.

Lipno. (Nowinki z miasta i powiatu). Wobec niższych cen na zboże z dn. 21 b. m. cena chleba została

zniżona; obecnie 1 kg. chleba pyłowego wynosi 380.000 mk., ceny nabiału również spadły; 1 funt masła 1.200.000—1.400.000 mendel jaj mk. 3.000.000

W dniu 22 b. m. przybył do naszego miasta nowo-mianowany inspektor akcyz i monopolów państwowych P. Brzyski z Plocka, mianowany przez warszawską Izbę Skarbową na trzeci inspektorat ziemi dobrzyńskiej.

W dniu 20 b. m. w sali Towarzystwa Rolniczego na zebraniu członków Rozwoju sędzia pokoju II okręgu na powiat lipnowski wygłosił odczyt o astronomji. Wejście na salę było bezpłatne

W dniach 22, 23 i 24 b. m. wizytator okręgu warszawskiego P. Zapilski dokonał lustracji szkół powiatów lipnowskiego i rypińskiego.

W dniu 24 b. m. ceny na targu były następujące. Płacono za funt masła 1200—1400 tys., za mendel jaj 2.200.000—2.500.000 korzec kartofli od 8—10 milj., korzec żyta od 18—20 milj., pszenica od 30—35 milj., kwarta mleka 150.000 mk., w stowarzyszeniu Świt 300.000 mk.

**Ogłaszajcie się w Słowie Kujawskim.**

## Najnowsza sensacja w Bydgoszczy.

Bydgoszcz od pewnego czasu żyje pod wrażeniem „nadzwyczajnego wypadku”. Rzecz ta zdarzyła się w b. m. a miała tło następujące:

Podczas panujących ostatnio mrozów rodzina pewnego tutejszego kupca obudzwszy się rano zauważyła, że na zamrażniętej szybie okna sypialnego utworzyła się ze szronu i z lodu trupa głowa, w której najwyraźniej można było odróżnić puste oczodoły, bezzębne szczęki i złożone w krzyż piszczele pod czaszką. Nie chcemy rozstrzygać, bo nie wiemy, czy ten rysunek mrozu rzeczywiście był tak groźny, czy też grała tu więcej rolę imaginacja mieszkańców domu, którzy w przerażeniu swoim nawet sąsiadów z kamienicy zwołali, aby im pokazać to niezwykłe zjawisko natury. Ostatecznie słońce zeszło, trupią głowę stopiło, ale wrażenie w całym domu pozostało niesłychane i zapanowała powszechna opinia, że ta trupa głowa jest niechybnym zwiastunem śmierci, która kogoś w najbliższym czasie zabierze.

I przypadek che, że właściciel tego fatalistycznego mieszkania, wróciwszy ze swego interesu w południe na obiad, zasnął niespodzianie i mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej nad wieczorem ducha wyzionął.

Naturalnie, że teraz dopiero rozpętała się w całej kamienicy orgia najdziwniejszych zabobonów. Znalazła się wnet jakaś służąca histeryczka, która widziała jak śmierć od strony ulicy

unosząc się na swem prześcieradle chuchała na szybę wywołując swym oddechem własny na niej konterlekt.

O tem zajściu poinformował nas szczegółowo lekarz, który został do chorego zawezwany. Od niego dowiedzieliśmy się, że nieboszczyk umarł na aneurizm serca. Zdaniem lekarza był on już dłuższy czas chory na arterjo-sklerozę, z którą był mógł prawdopodobnie długo jeszcze żyć, lecz to dziwne zjawisko na szybie tak fatalnie podziało na jego psychikę, że wywiązała się wskutek afektacji mózgu nieregularna cyrkulacja krwi i ta spowodowała katastrofę. Tę katastrofę równie dobrze mogłaby była spowodować u nieboszczyka irytacja, upadek, zaatakowanie nerek a nawet najłżejsza niedyspozycja żołądkowa.

To jest zatem proste i naturalne wyjaśnienie całego zajścia, a wszelki związek z tamtym światem i tem podobne kombinacje spirytystyczne każdy rozumny człowiek uważać musi za wykluczone. Z dawnych lat przypominamy sobie zajście, jakie zdarzyło się w Krakowie w wieczór św. Andrzeja. Pewnej dziewczynie podczas lania wosku na wodę ułał się krzyż, który to zły omen tak sobie wzięła do serca, że dostała spazmów i wśród nich zakończyła życie. Cudactwa i gusła są dla tych tylko niebezpieczne, którzy w nie wierzą i biorą je sobie do serca. Kto kpi z zabobonów, ten się ich skutków obawiać nie potrzebuje.

## TELEGRAMY.

### Znaczny pożar w Łodzi.

ŁÓDŹ, (A. W.). Dziś o godzinie 1 min. 30 wybuchł wielki pożar przy ulicy Rozwadowskiej 38, który wywołał olbrzymie zaniepokojenie w mieście. Pożar w mgnieniu oka ogarnął całe trzecie piętro 4 piętrowego domu mieszkaniowego, wskutek czego 4 piętro zostało zupełnie odcięte. Na ratunek pośpieszyły wszystkie oddziały straży ochotniczej pożarnej w Łodzi. Cała akcja zmierzająca przedewszystkiem w kierunku uratowania mieszkańców 4 piętra, z których 2 zaledwie doznało poparzenia. 2 strażaków natomiast, którzy z bohaterką odwagą śpieszyli na ratunek nieszczęśliwych lokatorów zostało poparzonych śmiertelnie.

### Fałszywa wiadomość.

W numerze 22 wileńskiego „Słowa” z dn. 26 stycznia rb. pojawiła się wiadomość, iż aresztowany został były kierownik ministerjum spraw wojskowych, gen. Osiński. Wedle zasięgniętych wiarogodnych informacji, wiadomość ta w zupełności nie odpowiada prawdzie. (P.A.T.)

### Sprawa Wieczorkiewicza i Bagińskiego.

Onegdaj sąd Najwyższy wojskowy rozpoznawał sprawę kasacyjną Wieczorkiewicza i Bagińskiego. Prokurator wnosil o zatwierdzenia wyroku Decyzja sądu zapadnie dziś o g. 12. O ile wyrok śmierci zostanie zatwierdzony, pojutrze nad ranem może nastąpić wykonanie wyroku.

### Kandydat na prezydenta Niemiec.

BERLIN 29.I Pat. „Welt am Montag” donosi, iż partje prawicowe zamierzają po ustąpieniu prezydenta Eberta wystawić kandydaturę generała von Seeckta na prezydenta republiki. Dziennik dodaje, iż kandydatura ta spotyka się z żywą opozycją socjalnych demokratów, którzy jednak nie są w możności przeprowadzić swego kandydata.

### Zniżka cen w Berlinie.

BERLIN, 29.I. (Pat). W ostatnich dniach nastąpiło znaczne obniżenie cen na mąkę, chleb i bułki. Również od dnia dzisiejszego obniżono cenę koksu o 29 fenigów na centnarze.

### Olbrzymi pożar.

BERLIN, 29. I. Na przedmieściu Berlina, Mariendorf, spłonęła w dniu 26 b. m. fabryka motorów Siemens Halske, zatrudniająca 2 tys. robotników.

### Przy tajnej organizacji gazów?

MERSEBURG, 29.I. (Pat). W pobliżu Merseburga w fabrykach Lenna wydarzyła się eksplozja, wskutek której kilkanaście osób poniosło śmierć, a wiele zostało ciężko rannych.

### Pożyczka sanacyjna dla Węgier.

LONDYN, 29.I. (Pat). „Daily Telegraph” donosi, że w najbliższym czasie będzie dokonana pożyczka dla Węgier w sumie 10 i pół milionów funtów, z czego 6 i pół milionów ma być pokryte przez Wielką Brytanię a reszta, t. j. 4 miliony przez St. Zjednoczone i inne państwa.

### Kłopotliwy strajk.

LONDYN, 27.I Pat. Jutrzejsze posiedzenie angielskiej Izby gmin będzie

Dzieła, broszury, książki  
handlowe i biurowe, zaproszenia ślubne, bilety  
mularze, afisze, klepsydry, wizerunkowe, tabele, sprawozdania, cyrkularze i t. p.

wykonuje szybko i dokładnie

## Drukarnia Diecezjalna

Brzeska 4 — Telefon 26.

CZCIONKI NAJNOWSZYCH KROI.

WŁASNA INTROLIGATORNIA.

## Pp. Kupcy!

pamiętajcie, że reklama jest dźwignią handlu.  
Ogłaszajcie się w „SŁOWIE KUJAWSKIM”.

## Powiatowa Kasa Chorych we Włocławku

zawiadamia, że wobec polubownego załatwienia sprawy, ogłoszona na dzień 31 stycznia b. r. licytacja w Cukrowni „Brześć Kujawski” nie odbędzie się.  
KOMISARZ RZĄDOWY: L. Winogrodzki.

poświęcone specjalnie sprawie strajku kolejowego.

### Reforma wyborcza we Francji.

PARYŻ 29-go stycznia. (PAT).— Projekt reformy wyborczej, którym zajmowała się wczoraj rada ministrów, opiera się na tem, że mandaty do izby mają trwać lat 6, przyczem co dwa lata odbywać się będzie zmiana trzeciej części mandatów. Jak słyhać projekt ten zyskał aprobatę gabinetu.

### Pogrzeb Lenina.

MOSKWA, 26.I. P.A.T. Pogrzeb Lenina odbył się dziś o godzinie 2-iej po południu. Na całym terytorjum sowieckiej Rosji oddane były o tej godzinie salwy armatnie. W fabrykach puszczone w euch syreny. Pociągi zatrzymały się na 5 minut. Tak samo na 5 minut zatrzymany ruch telegraficzny i ruch na radiostacjach. Radiostacje przesyłały sobie następujące słowa: „Lenin umarł, ale jego dzieło żyje nadal”. W obchodzie pogrzebowym wzięły udział liczne tłumy. Niemiecki poseł złożył imieniem ciała dyplomatycznego wieniec na trumnie Lenina.

### Rewolucja w Meksyku.

LONDYN 29.I. (P.A.T.) Morning Post donosi z Waszyngtonu, że wojska prezydenta meksykańskiego Obregona miały ponieść całkowitą klęskę. Ruch rewolucyjny wzmagają się. Zapasy broni i amunicji, nadesłane ze Stanów Zjednoczonych, rewolucyjniści skonfiskowali.

### Ziemia ciągle się trzęsie.

LIMA (Paru) 28.I. PAT Wczoraj odczuto tu trzęsienie ziemi, które zniszczyło kilka budynków.

Choroby piersiowe, kaszel, duszność usuwają: BALSAM THIOCOLAN AGE; Balsam Thiocolan z ph. ting. Używać za poradą lekarza. Sprzedają apteki i składy.

### Odpowiedzi Redakcji.

Autorowi listu w sprawie Kasy Chorych i miejscowych aptek. „Słowo” nie jest do zamieszczania wszystkiego, zwłaszcza faktów, które po sprawdzeniu wypadły w innym oświetleniu. Właściciel apteki na którego panowie w liście swym napadają znany jest Redakcji jako człowiek powszechnie szanowany, cieszący się wielkim uznaniem wśród miejscowego społeczeństwa.

### ROZKŁAD JAZDY KOLEJĄ

Z WŁOCŁAWKA ODCHODZĄ:

do Gdańska:

osobowy o godz. 12<sup>12</sup> w poł.  
osobowy " " 12 w nocy.

do Bydgoszczy:

osobowy o godz. 3<sup>46</sup> w nocy.

do Poznania:

Pospieszny o godz. 2<sup>55</sup> w nocy.

do Torunia:

Osobowo-towarowy o godz. 8<sup>45</sup> rano.  
osobowy " " 7<sup>28</sup> wiecz.

do Warszawy:

Posp. z Poznania o godz. 2<sup>22</sup> w nocy.

Osob. z Gdańska " " 5<sup>08</sup> rano.  
z Torunia przez Skierniewice o godz. 7<sup>50</sup> rano.

z Bydgoszczy " " 12<sup>06</sup> w poł.

Os.-t. z Torunia o " 3<sup>50</sup> " (tylko do Łowicza)

Os. z Gdańska o godz. 4<sup>48</sup> "

do Łodzi Kaliskiej:  
(bezpośrednio przez Łowicz)

Osob. z Gdańska o godz. 5<sup>08</sup> rano.  
do Łodzi Fabrycznej:  
(przez Skierniewice)

Osob. z Gdańska o godz. 4<sup>48</sup> po poł.

### OGŁOSZENIA DROBNE.

N<sup>o</sup> odbudowę kościoła klasztorowego w Brześciu Kujawskim składa Leon Leszczyński 4 miliony.

Sprzedaż z wolnej ręki 20 sztuk grubych kłoców jesionowych, odbędzie się w majątku Osłonki dnia 12-go lutego o godzinie 10-ej rano, poczta Osiecin.